

MICHAŁ GŁUSZKOWSKI
Toruń

ZNACZENIE WIELOJĘZYCZNOŚCI W KSZTAŁTOWANIU TOŻSAMOŚCI NA POGRANICZACH

Problematyka pograniczy od kilkunastu lat stanowi pole szczególnej aktywności Slawistycznego Ośrodka Wydawniczego przy Instytucie Slawistyki PAN. W ramach trzech serii: *Język na Pograniczach*, *Literatura na Pograniczach* i *Kultura na Pograniczach*, ukazało się ponad pięćdziesiąt monografii i prac zbiorowych. Choć każda z serii ma swój profil, znaczna część wydawnictw ma charakter interdyscyplinarny. Wyjaśnianie zjawisk językowych oraz motywów literackich w dziełach powstających w specyficznych warunkach pogranicza wymaga odwołań do sytuacji społecznej i rzeczywistości kulturowej, podobnie jak badania o charakterze społecznym wiążą się z uwzględnieniem literatury i sytuacji językowej kontaktujących się kultur.

Przedstawianie kwestii pograniczy z różnej perspektywy przez wielu autorów stwarza ryzyko odmiennego rozumienia tych samych pojęć, a zwłaszcza uczynienia z terminu pogranicza pojęcia-worka, do którego wrzucane są wszelkie zagadnienia związane z wielokulturowością. Redaktorki tomu *Tożsamość — język — rodzina*, próbując uniknąć tego niebezpieczeństwa, we wstępnym artykule przedstawiły rozważania na

temat wzajemnych relacji tożsamości i języka na pograniczach, kategorii pojęciowej pogranicza oraz znaczenia pamięci zbiorowej w badaniach historycznych i społecznych¹. Tytułowe pogranicze słowiańsko-bałtyckie obejmuje swoim zasięgiem kilka państw Europy Środkowo-Wschodniej: Polskę, Litwę, Łotwę, Białoruś. Artykuły w omawianej pracy dotyczą kwestii przekształceń sytuacji językowej w zależności od warunków społecznych, zachowania gwar i języków mniejszościowych w obcym otoczeniu, roli języka jako wyznacznika identyfikacji narodowej i kulturowej, a także kształtowania poczucia wspólnoty w zależności od języka. Tak szeroką i zróżnicowaną problematykę redaktorki tomu starają się ujednoczyć, jak już powiedziano, za pomocą jednakowej aparatury pojęciowej. Czytelnik nie znajdzie jednak we wstępie zwięzłej definicji pogranicza, lecz jedynie opis jego istoty, przeprowadzony na podstawie prac badaczy teoretycznych i praktycznych problemów pograniczy — przede wszystkim Anto-

¹ Anna Engelking, Ewa Golachowska, Anna Zielińska (red.), *Tożsamość — język — rodzina. Z badań na pograniczu słowiańsko-bałtyckim*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008, stron 282.

Adres do korespondencji: micglu@umk.pl

niny Kłoskowskiej, Grzegorza Babińskiego, Jerzego Nikitorowicza i Andrzeja Sadowskiego. Szczególną uwagę autorki wstępu zwróciły na aspekt terytorialny i historyczny pograniczy, ich specyfikę kulturową oraz stosunki społeczne między zróżnicowanymi grupami zamieszkującymi wspólne terytorium. Rozważania na temat rozumienia kategorii pogranicza, tak jak i późniejsze omówienie typów i rodzajów pograniczy oraz ich cech, mają skrótowy i przeglądowy charakter, ale ułatwiają orientację wśród zamieszczonych w tomie tekstów.

Drugim głównym pojęciem wykorzystywanym przez autorów tekstów tomu *Tożsamość — język — rodzina* jest „pamięć zbiorowa”, definiowana za Barbarą Szacką jako „wyobrażenia o przeszłości własnej grupy, konstruowane przez jednostki z zapamiętanych przez nie informacji pochodzących z różnych źródeł i docierających do nich różnymi kanałami” (s. 18). Zdaniem autorki wstępu, szczególnie rolę w podtrzymywaniu pamięci zbiorowej odgrywają rodzina i instytucje pamięci rodzinnej, czyli kulturowane przez kolejne pokolenia wzory ról i zachowań społecznych. Na zakończenie rozważań teoretycznych podano wybraną bibliografię tematu, w której wyróżniono ogólne publikacje na temat pograniczy, badania nad pamięcią zbiorową i socjolingwistyczne opracowania z pogranicza słowiańsko-bałtyckiego. Wybór literatury, zawierający w większości pozycje z ostatnich dwudziestu lat, ale również prace klasyków, nie został niestety opatrzony żadnym komentarzem na temat klucza, według którego dokonano selekcji, czego wobec dużej różnorodności tekstów można by sobie życzyć.

Zamieszczone w pracy teksty zostały podzielone na trzy części, różniące się rozłożeniem akcentów między tytułowymi słowami kluczowymi: językiem, tożsamością i rodziną. Artykuły części pierwszej łączy problematyka wielojęzyczności i jej znaczenia w kształtowaniu tożsamości, podjęta na podstawie badań przeprowadzonych na pograniczu polsko-białoruskim, polsko-litewskim i białorusko-łotewskim. Należy zwrócić uwagę, że wszyscy autorzy od dłuższego czasu zajmują się tym zagadnieniem, a ich artykuły powstały na bazie materiałów zebranych podczas badań terenowych. Ewa Wojtyra,

której tekst *„To nie jest żadne dziwactwo”. O języku i tożsamości młodzieży ze wsi Klejniki na Białostocczyźnie* otwiera pierwszą część tomu, swoje analizy bogato ilustruje wypowiedziami informatorów. Choć autorka zajmuje się przede wszystkim językoznawstwem, w tym tekście informacje na temat systemu językowego *sensu stricte* zostały zredukowane do minimum. Opis języka jest tu istotny jedynie w związku z wyjaśnianiem jego roli w określaniu tożsamości młodzieży pochodzenia białoruskiego w powiecie hajnowskim. Podobny charakter mają również pozostałe artykuły, w których przytaczane wypowiedzi informatorów są zapisane z zachowaniem zasad uproszczonej transkrypcji, przy użyciu wyłącznie standardowych znaków alfabetu łacińskiego, zgodnie z polską fonetyką. W ten sposób badacze skupili się na jednym konkretnym aspekcie swoich analiz — wpływie wyboru języka przez przedstawicieli grup dwu- i wielojęzycznych na kształtowanie się ich tożsamości narodowej i kulturowej w warunkach pogranicza. Spośród autorów pierwszej, socjolingwistycznej części jedynie Justyna Straczuk, zajmująca się problematyką kulturową pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego, nie jest językoznawcą. Czy podkreślanie przynależności badacza do określonej dyscypliny naukowej w badaniach o charakterze interdyscyplinarnym ma sens? Uważam, że tak, ponieważ teksty Ewy Wojtyry, Danuty Roszko, Krystyny Rutkowskiej i Mirosława Jankowiaka są częścią ważnego nurtu badań lingwistycznych, prowadzonych w ostatnich latach przez pracowników oraz współpracowników Instytutu Slawistyki PAN.

Sam pomysł uzupełnienia opisu językoznawczego charakterystyką społeczną, polityczną i historyczną badanej grupy wielojęzycznej lub mniejszościowej nie jest oczywiście nowy. Kierunek ekolingwistyczny został zapoczątkowany już w latach siedemdziesiątych XX wieku przez amerykańskiego badacza dwujęzyczności Einara Haugena². Jednak w polskim ję-

² W. Wysoczański, *Ekologia języka jako dyscyplina heterogenicznego opisu języka*, „Bulletin de la Société Polonaise de Linguistique”, fasc. LV/1999, s. 63–76.

zykoznawstwie dopiero dwadzieścia lat później zaczęto na szerszą skalę zwracać uwagę na opis „środowiska”, w jakim opisywany język funkcjonuje. Do prekursorów tego rodzaju badań należy jedna z redaktorek tomu *Tożsamość — język — rodzina* Anna Zielińska, która w swoich opracowaniach polszczyzny staroobrzędowców mieszkających w Polsce oraz sytuacji socjolingwistycznej Polaków na Kowieńszczyźnie charakteryzowała język badanych grup w kontekście społeczno-kulturowym³. Na uwagę zasługuje jej tekst *Zmiana, zachowanie i utrata języka w rodzinach na pograniczu słowiańsko-bałtyckim* zamieszczony w drugiej części książki, poświęconej wielokulturowości i wielojęzyczności z perspektywy mikrosocjologicznej — rodzinnej. Anna Zielińska obrazuje proces zmiany języka domowego w rodzinach żyjących na pograniczu polsko-litewskim, litewsko-białoruskim i polsko-białoruskim na przestrzeni kilku pokoleń — od przełomu XIX/XX do końca XX wieku.

Pozostałe artykuły tej części tomu są w dużym stopniu zróżnicowane. Dotyczą problematyki etnograficznej, związanej z obrzędami weselnymi na Podlasiu lub życiem drobnej szlachty w tym regionie, demograficznej — ruchliwości społecznej w warunkach pogranicza, a także socjologiczno-kulturoznawczej i socjolingwistycznej. Interesujące studium na temat różnic językowych, z którymi związane jest odmienne poczucie tożsamości u szlachty i włościan na Podlasiu, przedstawia Ewa Golachowska. Analiza została przeprowadzona na podstawie materiałów historycznych oraz badań współczesnych opartych na materiale empirycznym, między innymi w postaci wypowiedzi członków opisywanej społeczności. Istotny element tej analizy stanowi charakterystyka frekwencji cech gwarowych różnicujących język szlachty i włościan. Na podstawie badań dialektologicznych udało się ustalić, że gwara obydwu grup ma te same cechy, ale ich socjolekty różnią się pod wzglę-

dem częstości występowania mazurzenia, wymowy poszczególnych samogłosek czy elementów morfologii fleksyjnej. Okazuje się, że zróżnicowanie społeczne, będące efektem dawnych podziałów stanowych, ma swój drugi wymiar językowy. Do takich wniosków można było dojść jedynie łącząc wyniki badań społecznych z językoznawczymi, co właśnie uczyniła Ewa Golachowska, a także inni autorzy tekstów z książki *Tożsamość — język — rodzina*.

Ostatnią część tomu stanowią studia przypadków — analizy losów życiowych i rozwoju tożsamości pojedynczych osób oraz rodzin na pograniczach. Utrzymana została heterogeniczna, interdyscyplinarna struktura tekstów. Podobnie jak autorzy artykułów o charakterze teoretycznym oraz opracowań poświęconych większym i mniejszym grupom żyjącym na pograniczach, również Barbara Dwilewicz, zajmująca się losami życiowymi małżeństwa Jachimowiczów z okolic Wilna, połączyła opis historyczno-społeczny z językoznawczym. Pozostałe teksty w tej części książki skoncentrowane są wokół pamięci zbiorowej i jej funkcjonowania na poziomie rodu, rodziny lub jednostki. Problematyka indywidualnych „ludzi pogranicza” stała się tematem artykułu Anny Engelking, pełniącego funkcję podsumowania tomu *Tożsamość — język — rodzina*. Autorka na podstawie analizy trzech bardzo różniących się od siebie biografii próbuje dać odpowiedź na postawione w tytule tekstu pytanie: Kim jest człowiek pogranicza? Losy życiowe poleskiego chłopca, polonijnej działaczki na Białorusi, a zarazem pisarki-amatorki oraz pochodzącego z Polesia profesora dialektologa na pozór nie mają wiele wspólnego, ale łączy je kwestia dorastania w specyficznych warunkach pogranicza. Anna Engelking scharakteryzowała trzy warianty białoruskiej tożsamości, sięgając po narracje opisywanych osób. Podstawowym wnioskiem, który nie tylko płynie z tego tekstu, ale może mieć charakter ogólnego podsumowania, jest podbudowana przykładami teza o silnej heterogeniczności tożsamości ludzi pogranicza.

Choć tom pod redakcją Anny Engelking, Ewy Golachowskiej i Anny Zielińskiej nie dostarcza odkrywczych informacji na temat kształtowania się tożsamości w warunkach wielokul-

³Zob. A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1996; A. Zielińska, *Polska mniejszość na Litwie kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.

tuowości i bazuje na znanej, często nawet klasycznej metodologii, stanowi jednak bardzo solidny i wartościowy poznawczo zbiór opracowań ogólnych i szczegółowych. Kwestia wzajemnych relacji tożsamości narodowej i kulturowej oraz wielojęzyczności była już niejednokrotnie poruszana w pracach antropologicznych, socjologicznych, socjolingwistycznych i językoznawczych, ale sposób, w jaki czynili to autorzy tekstów w książce *Tożsamość — język — rodzina*,

jest wciąż rzadko spotykany w polskiej literaturze naukowej. Nie chodzi tu jedynie o zwykłe uzupełnienie opisu językoznawczego informacjami na temat tła historyczno-społecznego, ale o pełną, „hybrydową” antropologiczno-językoznawczą charakterystykę tematu. Niewątpliwym atutem jest wcześniejsze wieloletnie doświadczenie, poparte wieloma publikacjami, nie tylko redaktorek tomu, ale i większości współpracujących z nimi autorów.